

KURIER CZESTOCHOWSKI

Nr. 271

Wydawcą i Redakcją „Kuriera Częstochowskiego”
Częstochowa, Adolf Hitler Allee 55. Tel. 25-15-1-32-0.
Konto pocztowo-częstochowskie: Warszawa 622.
Dla ogólnego obowiązku cenzury Nr. 1.

Częstochowa, środa 15 listopada 1944 r.

Wychodzi - razy na tydzień. Abonament mie-
sięczny w wysokości 100 zł. (tytuł tego tygodnia 72 gr.)
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie
Urzędy Pocztowe w Gen. Gub.

Rok VI.

Rozstrzyga się przyszłość narodów Europy które odrzucają barbarzyństwo bolszewickie

BERLIN, 15 listopada. — Z okazji rocznicy dnia 9 listopada odbyły się w ubiegły niedzieli na całym obszarze Rzeszy liczne manifestacje. Tradycyjne ramy uroczystości otrzymały w tym roku specjalny charakter w związku z zaprzysiężeniem w tym dniu w wszystkich miastach i miejscowościach setek tysięcy powołanych pod broń żołnierzy „ludowego pospolitego ruszenia Niemiec”.

Naczelnego dowódcę stacjonowanych na obszarze Rzeszy formacji wojskowych, Reichsführer SS Hitler wydał zarządzenie radiowe: proklamację Führera, zawierającą przegląd obecnej ogólniej sytuacji politycznej i wojskowej. Przypominając przy tej sposobności ponownie olbrzymią winę sprawstwa wszechświatowego w przygotowaniu i ostatecznym wywołaniu obecnej wojny, Führer stwierdził, że z dydu od roku 1933 nie pojawiła żadnej możliwości, aby zadeć uczynki swojej bezwględnej woli zniesienia nowej idei państwa Niemiec. Żydzi postępowały tak, ponieważ w fakcie powstania nowej Rzeszy widzieli początek obójmu całego świata i powszechnego zrozumienia destrukcyjnego i niszącego narody działania żydowskiego. Nastawienie i zamiar żydów wpływały wybitnie, na sformowanie zasadniczych celów wojskowych stojących przeciwko Rzeszy. Führer podkreślił tutaj, że żaden niemiecki minister propagandy nie potrafiłby lepiej i jaśniej zakreślić ostatecznych celów przeciwników Niemiec, jak to prasa żydowska czyniła od dziesiątków lat i jak czyni to specjalnie dzisiaj.

Bolszewizm popierany przez partie demokratyczne ustawiał angielskim zniszczyć w samych Niemczech podstawy życia narodowo-socjalistycznego. System sołecki wspierany przez kraje demokratyczne, czyniąc dzisiaj wysiłki celem zniszczenia państwa niemieckiego i wypełnienia narodu niemieckiego. Okoliczność, że demokracje po zwycięstwie bolszewizmu znalazły natychmiast własny grób, a państwa demokratyczne wraz ze wszelkimi swymi ideami zostały zmiażdżone zmienia niewiele w samej fakcie ich obecnego postępowania. Ta może niezrozumiała sama w sobie sprzeczność idei z takim postępowaniem wyjaśnia się dopiero w chwili, kiedy jawni się fakty, że poza ludzka grupą i słabością, poza brakiem wyrobienia charakteru z jednej, a nieudolnością i niedomaganiem z drugiej strony ukrywa się zawsze żyd, będący zarówno zakulisowym inspiratorem tzw. demokracji, jak i twórcą i poganiaczem bestii wszechświatowego bolszewizmu.

Przechodząc do wielkich niebezpieczeństw zagrzającecych w obecnej chwili Europie, Führer powiedział:

Zrozumienie i poczucie konieczności zbrojenia Europy przed potworem bolszewickim zaznacza się dzisiaj nietypko u Niemców, ale również u licznych zagranicznych meżów stanu i parlamentarzystów, polityków partyjnych oraz u znawców spraw gospodarczych: Zrozumienie to może jednak doprowadzić do praktycznych wyników tylko wtedy, jeżeli jakieś silne mocarstwo europejskie zdoła niezależnie od wszelkich stycznych nadziej zorganizować i zwiększyć prowadząc wspólną walkę wszystkich, toczącą się o bunt lub niebądź. Tylko Rzesza jest w praktyce zdolna do wykonania takiego zadania. I wykona je. Europa była prawie zawsze wielością, złożoną ze wzajemnie konkurencyjnych ze sobą państw i narodów. Lecz mimo tego pojęcie Europy sformowało się przeważnie w jednym z państw, wiodącym w narodach, związanych jedną wspólnotą. Wieczny spór między narodami europejskimi nastreca, jednak z pewnością jedna wielka korzyść. Tak jak każda konkurencja, podnosi on wydajność wszystkich i staje poszczególnych narodów. Jednak w okresie, kiedy wszyscy siły faktów biorną udział w rozstrzygającej walce o bunt lub niebądź, zasinały szalone niebezpieczeństwo rozproszowania sił naszego kontynentu wobec grużącego naporu środkowo-azjatyckiego. Wschodni, tego niebezpieczniestwa, wizującego wiecznie nad Europą. W ciągu długich etapów w historii europejskiej teza tzw. równowagi europejskiej była dla wyrafinowanej umysłówosci Zachodu zbyt często identyczna, ze zezwoleniem na sprzymierzenie się wobec zasad i na pokazową solidarność europejską, z niebezpieczeństwem, zagrzającym Europę, albowiem w ten tylko sposób można było łatwiej zdążyć tego, co innego nie pożądane konkurenta. Przez wieki całe

starsza Rzesza Niemiecka zmuszona była to styczna wielkich meżów, zanotowanych w dziejach historii świata, tak stwierdza dalej Führer, była, jednakże wytrwałość w dniach kleski i ich odwaga po niepowodzeniach. Obecnie też w tych najpotężniejszych zmaganiach wszystkich czasów odpada tylko to, co jest małym, teatrzywym, a tym samym niezdolnym do życia.

„Wskutek duchowego moralnego napięcia dzisiejszych czekających ofiar, to przecież w ostatecznym bilansie przyniosły się wśród nieletnich rodzin, możemy dzisiaj zaobserwować, iż nie oznajnia zupełnie swych idei, stali się czynnikami o wartości i tylko prehistorycznym, tracącym odwagę i stażący się zdradzającymi. W takich czasach, jak obecnie, naród pragnie mieć innych przywódców niż tych, co pochodzą z chorowymi tradycjami rodów. Również fakty, że także i z tzw. meżowią stanu i różnego rodzaju przewodników dają się pojąć opinię, iż światowy pozytywny konflikt na śmierć i życie dzisiejszy rozstrzygnie się w znaczeniu korzystnym w drodze teatrzywnej kapitulacji, potwierdza jedynie wielokrotne doświadczenie, że w tej samej epoce nie zjaduła ziemi zbyt wiele ilość nieprzeciętnych duchów.”

„Wszędzie tam jednak, gdzie do takiej kapitulacji doszło – ciągną dalej Führer – gdzie ja rozwijałam, lub gdzie dzisiaj jeszcze mogłoby się ja rozwijać, ostatecznym jej wynikiem nie było i nie będzie żadnej zręcznej walki, jedynej się bi-tory czego krysu, obejmującego całego świata. Wynikiem jej było i będzie natomiast konsekwencje i całkiem pewne wypełnienie narodów na dotychczas, a co zatem idzie, także zniszczenie tych ludzi, którzy ponoszą za nie odpowiedzialność. Wprowadzenie czasu bolszewickiego i rozpoczęcie wojny domowej wewnątrz tych państw bywa tylko pierwskim skutkiem takiej kapitulacji. Drugi skutek rozpoczęcie się z chwilą wiedania t. zw. „zbrodniarzy wojennych”, t. wszystkich wartościowych dla swego narodu ludzi. Sprawa zakończy się nieprzerwanymi koloniami Indii, maszerującymi w kierunku syberyjskich fundów, gdzie biedne ofiary własnego kierownictwa państwowego nie ujdą śmierci. Jakkolwiek skutki zdrad dla Niemiec, jako dla państwa dźwigniącego główny cierzące walki były od samego początku bardzo ciężkie w zakresie wojskowym, to jednak ostateczne ani nie rozluźnili społeczeństwa Rzeszy, ani też nie zdolali osiągnąć ducha oporu Niemców. Wprost przeciwnie.

„Wymieniając walory ducha tych wszystkich narodów, które dotrzymały Rzeszy wierności Führer powiedział m. in. o Japonii. „Nasz największy sprzymierzeńiec Japonia, od pierwszego dnia wojny uważała walkę za to, czym jest ona istotna, a manowice za rozstrzygający konflikt o bunt lub niebądź. Japonia-walcząca też ze swojego narodu bohaterów.”

O swym stosunku do bolszewizmu powiedział Führer: „Jak długo będzie żyły Niemcy nie podzieli losu państw, zalewanych przez bolszewizm. Do ostatecznego chwili moje i moja dusza służą będą tylko tej jednej, jedynie myśl, abyżby naród, do którego należeć był silny w obronie i w ataku przeciwko zagraczającemu mu niebezpieczeństwom, przeciw najsmiercielniejszej ze wszystkich niebezpieczeństw”.

W końcu progamacji Führer podkreślił fakt, że Naród Niemiecki wreszcie skupiony ostatecznie go i zbliża się godzina, w której Wszemochny użyczy orężowi niemieckiemu ponownie zwycięstwa tak, jak uzyczył go przetrem przez długi okres czasu. Cele walki, toczonej przez Niemców, pozostały nienaznaczone: są nimi: zwalenie narodu niemieckiego i niesześćce i niebezpieczeństwo oraz zapewnienie bytu przyszłych pokoleń. Wspólnie z Niemcami maszeruje ta część Europy, która czuje, że rozstrzyga go przyszłość tych wszystkich narodów, które zaliczają się do europejskich i z całej światowości odrzucają barbarzyństwo bolszewickie.

Zdobyte ważne centrum komunikacji
SZANGHAJ, 15 listopada. — Wojska japońskie zajęły ważne centrum komunikacyjne

TOKIO, 15 listopada. — W związku ze zdobyciem miasta Kweilinu Cesarska Kwatarena Główna komunikuje, uzupełniając, że nieprzyjaciel pozostawił na polu walki 6665 zabitych. W związku z 15.15. japońskim oficjalnym przesłaniem o ostatnim pozytywem obronnej wojny Czunckingu o 8 km na północny wschód od Liuczau.

Jak przyznał rzecznik armii Czunckingu, tor-

macyjne japońskie, posuwające się wzdłuż drogi Kweilin-Liuczau, są oddalone zaledwie o 80 km od wojst japońskich, maszerujących na zachód wzdłuż rzeki zachodniej, który przed strażą znajdują się już o 50 km na południe od Liuczau.

Na połudzeniu się tych formacji Japo-

nczyzny uzyskały jednolitą łączność od Morza Południowo-Chińskiego aż do wielkiego muru chińskiego.

Bitwa materialowa na zachodzie



Prócz tego jedna z eskadr należących do korpusu „Kamikaze” tego dnia zatopiła

rer — gdzie ja rozwijałam, lub gdzie dzisiaj jeszcze mogłoby się ja rozwijać, ostatecznym jej wynikiem nie było i nie będzie żadnej zręcznej walki, jedynej się bi-tory czego krysu, obejmującego całego świat. Wynikiem jej było i będzie natomiast konsekwencje i całkiem pewne wypełnienie narodów na dotychczas, a co zatem idzie, także zniszczenie tych ludzi, którzy ponoszą za nie odpowiedzialność. Wprowadzenie czasu bolszewickiego i rozpoczęcie wojny domowej wewnątrz tych państw bywa tylko pierwskim skutkiem takiej kapitulacji. Drugi skutek rozpoczęcie się z chwilą wiedania t. zw. „zbrodniarzy wojennych”, t. wszystkich wartościowych dla swego narodu ludzi. Sprawa zakończy się nieprzerwanymi koloniami Indii, maszerującymi w kierunku syberyjskich fundów, gdzie biedne ofiary własnego kierownictwa państwowego nie ujdą śmierci. Jakkolwiek skutki zdrad dla Niemiec, jako dla państwa dźwigniącego główny cierzące walki były od samego początku bardzo ciężkie w zakresie wojskowym, to jednak ostateczne ani nie rozluźnili społeczeństwa Rzeszy, ani też nie zdolali osiągnąć ducha oporu Niemców. Wprost przeciwnie.

„Wymieniając walory ducha tych wszystkich narodów, które dotrzymały Rzeszy wierności Führer powiedział m. in. o Japonii. „Nasz największy sprzymierzeńiec Japonia, od pierwszego dnia wojny uważała walkę za to, czym jest ona istotna, a manowice za rozstrzygający konflikt o bunt lub niebądź. Japonia-walcząca też ze swojego narodu bohaterów.”

O swym stosunku do bolszewizmu powiedział Führer: „Jak długo będzie żyły Niemcy nie podzieli losu państw, zalewanych przez bolszewizm. Do ostatecznego chwili moje i moja dusza służą tylko tej jednej, jedynie myśl, abyżby naród, do którego należeć był silny w obronie i w ataku przeciwko zagraczającemu mu niebezpieczeństwom, przeciw najsmiercielniejszej ze wszystkich niebezpieczeństw”.

W końcu progamacji Führer podkreślił fakt, że Naród Niemiecki wreszcie skupiony ostatecznie go i zbliża się godzina, w której Wszemochny użyczy orężowi niemieckiemu ponownie zwycięstwa tak, jak uzyczył go przetrem przez długi okres czasu. Cele walki, toczonej przez Niemców, pozostały nienaznaczone: są nimi: zwalenie narodu niemieckiego i niesześćce i niebezpieczeństw oraz zapewnienie bytu przyszłych pokoleń. Wspólnie z Niemcami maszeruje ta część Europy, która czuje, że rozstrzyga go przyszłość tych wszystkich narodów, które zaliczają się do europejskich i z całej światowości odrzucają barbarzyństwo bolszewickie.

Czy polski rząd emigracyjny wyjedzie z Anglii?

BERN, 15 listopada. — Dzienik „Suisse” donosi, że rząd brazylijski zaproponował członkom polskiego rządu emigracyjnego w Londynie, aby przenieść siedzibę swojego rządu do Brazylii, w razie gdyby obecny rozwój kwestii polskiej miał być powodem rozpadu w polskim rządzie emigracyjnym w Londynie.

Propozycja ta zawiera warunek, że wykucza się wszelka czynność polityczną ze strony osobistości polskich. Ze strony angielskiej przyjęto to propozycję brazylijską jako ewentualną, której by naspacić mogła w razie ostatecznej konieczności.

Przed ustaniem gabinetu Bonomiego

BERN, 15 listopada. — Jak podaje agencja amerykańska „United Press” z Rzymu, należy oczekwać, że gabinet Bonomiego poda do wiadomości swoje ustanie po posiedzeniu w dniu utrzejonym. Ustanie to będzie skutkiem opozycji partii lewicowych w stosunku do królewskiego domu włoskiego. W niedzielę zorganizowano wiec, na którym przeszło 100 tysięcy socialistów i komunistów żądało zniesienia monarchii.

Atak powietrzny na Szanghaj

SZANGHAJ, 15 listopada. — Kilka bombowców północno-amerykańskich, stacjonujących w Chinach Czunckingu, jak urząd wojskowy, z japońskiej armii lądowej i marynarzy, zaatakowało w sobotę przed południem przedmiejskie dzielnice Szanghaju. Zrzucone bomby wyrażają tylko nieszczelne szkody.

